

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 czerwca 2020 r.,

w sprawie **M. F.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 18 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 18 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...), uznał M. F. winnym tego, że w dniu 13 września 2018 r., w miejscowości B., działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował pozbawić życia R. R. w ten sposób, że wypowiadając słowa gróźb karalnych pozbawienia życia pokrzywdzonego, zadał mu trzymaną w prawej ręce siekierą trzy ciosy w okolicę głowy i rąk, którymi pokrzywdzony osłaniał głowę, czym spowodował u pokrzywdzonego krwawienie i obrażenia ciała w postaci rany palca czwartego ręki lewej po stronie dłoniowej bez uszkodzeń ścięgien, rany naskórkowej prawego przedramienia po stronie dłoniowej i pionowej rany czołowej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała i

rozstrój zdrowia pokrzywdzonego na okres poniżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., jednak zamiaru tego nie zrealizował ze względu na działania obronne pokrzywdzonego oraz świadka P. S. , który go obezwładnił i odebrał mu siekiere, co zostało uznane za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za co wymierzono mu karę 8 lat pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją obrońcy oskarżonego, który zarzucił mu naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. w zakresie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonego przez danie wiary zeznaniom świadków - P. S. i R. R. , a odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. F. i uznanie za nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy zeznań świadków – S. M. , W. M. i D. F. , a także art. 389 § 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k., w zw. z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez odczytanie wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie w dniu 21 marca 2019 r. i dopuszczenie ich jako dowodu w sprawie, podczas gdy w tym zakresie postępowanie zostało uznane na niebyłe i powtórzone z uwagi na zachodzące przesłanki do wyłączenia sędziego składu orzekającego, a ponadto błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez przyjęcie, że oskarżony M. F. działał z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego R. R. . Dodatkowo, z ostrożności procesowej skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, który mógł mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodziły podstawy do nadzwyczajnego złagodzenia kary w stosunku do oskarżonego M. F. , a także podniósł zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej kary. Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. F. od zarzucanego mu czynu. Dodatkowo sformułował także wniosku alternatywne.

Wyrokiem z dnia 31 października 2019 r., sygn. II AKa (...), Sąd Apelacyjny w [...] utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu rażące naruszenie prawa

procesowego, a to art. 7 k.p.k. przez dowolną ocenę dowodów z wyjaśnień skazanego M. F. , zeznań świadków – R. R. , P. S. i D. F. oraz opinii biegłego lekarza A. S. , nieuwzględniającą zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w zakresie dotyczącym zamiaru działania skazanego - w konsekwencji błędne przyjęcie, że skazany M. F. działał z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonego R. R., podczas gdy okoliczności sprawy wskazują, że jego zamiarem było jedynie wystraszenie R. R. celem zmuszenia go do opuszczenia domu, ze świadomością możliwości spowodowania w zamiarze ewentualnym ciężkiego uszkodzenia ciała pokrzywdzonego lub uszkodzenia ciała pokrzywdzonego powyżej 7 dni trwającego, a także art. 389 § 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k., w zw. z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., przez odczytanie wyjaśnień skazanego złożonych na rozprawie w dniu 21 marca 2019 r. i dopuszczenie ich jako dowodu w sprawie, podczas gdy w tym zakresie postępowanie prowadzono od początku z uwagi na zachodzące przesłanki do wyłączenia sędziego składu orzekającego — w konsekwencji złożone wówczas przez skazanego wyjaśnienia należało traktować jak nieistniejące, a nie odczytywać je skazanemu, uznawać za materiał dowodowy w sprawie i przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego konfrontować je z pozostałymi wyjaśnieniami skazanego oraz zeznaniami świadków.

Mając na względzie powyższe uchybienia skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację uznać należało za oczywiście bezzasadną. Oba podniesione przez skarżącego zarzuty okazały się nieskuteczne. Oba też stanowiły w istocie powtórzenie argumentacji, zaprezentowanej w apelacji i rozważonej szczegółowo w ramach uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, który zasadniczo w sposób spójny i konsekwentny wykazał ich bezzasadność. Sąd Najwyższy co do zasady podziela stanowisko Sądu odwoławczego. Poniższa analiza zarzutów kasacyjnych koresponduje z zaprezentowanym tam wywodem.

W pierwszej kolejności zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie art. 7 k.p.k. - przez dowolną ocenę wskazanych w zarzucie dowodów. Już sama konstrukcja zarzutu posiada istotne wady. Sąd odwoławczy nie dokonał żadnych nowych ustaleń, nie przeprowadzał nowych dowodów, a jedynie ocenił rzetelność ustaleń faktycznych, poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. W tej sytuacji naruszenie art. 7 k.p.k. powinno zostać połączone z zarzutem naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 457 § 3 k.p.k. Jednakże nawet, gdyby spojrzeć na pierwszy z zarzutów kasacyjnych w takiej właśnie perspektywie, to i tak nie zasługuje on na uwzględnienie, ze względów, o których mowa niżej.

Sąd odwoławczy dokonał oceny analizy dowodów, przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji, w zakresie, w jakim dotyczyły strony podmiotowej zarzucanego czynu. Sąd odniósł się zarówno do oceny wyjaśnień skazanego M. F., jak i do zeznań świadków R. R. , P. S. i D. F. , a także do opinii biegłego lekarza A. S. . Szczegółowy wywód w tym zakresie, odnoszący się do konkretnych depozycji, został zawarty na stronach 6-13 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. Sąd ten zaaprobował ocenę, przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji, co pozostawało w sprzeczności z oczekiwaniami skarżącego. Rozbieżność ocen nie wynika jednak z wadliwej oceny, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, czy też jej akceptacji przez Sąd odwoławczy. Jej źródła upatrywać należy raczej ocenie, zaprezentowanej przez skarżącego – cechującej się dowolnością. Sąd Najwyższy nie dopatruje się tutaj żadnego uchybienia.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów należy wskazać, że nie ma racji skarżący podnosząc, że wyjaśnienia oskarżonego, złożone przed sądem wadliwie obsadzonym, uznać należy za nieistniejące. Kwestia ta była także rozważana w sposób szczegółowy przez Sąd odwoławczy. W tym zakresie argumentacja, zaprezentowana na 14 i 15 stronie uzasadnienia, zasługuje na pełną akceptację. Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska, wedle którego wyjaśnienia złożone w warunkach, o których mowa w kasacji, stanowią taki sam materiał dowodowy, podlegający ocenie w toku procesu, jak każde inne wyjaśnienia. Uchybienie proceduralne, nawet cechujące się istotnością, nie odbierają im charakteru dowodu. Konstrukcja wyłączenia sędziego będącego *iudex inhabilis* ma na celu wykluczyć taką osobę z grona podejmującego decyzje procesowe. Nie oznacza to jednak

automatycznego przekreślenia wszelkich czynności dowodowych, które zostały przeprowadzone i uznania ich za nielegalne czy niedopuszczalne. Oczywiście, należycie obsadzony sąd jest zobligowany ocenić materiał dowodowy pod kątem wpływu uchybień na jego treść. W realiach niniejszej sprawy okoliczność taka nie została jednak stwierdzona. Nawet sam skarżący nie wykazał, by przesłuchanie przez sąd, w składzie którego zasiadał sędzia podlegający wyłączeniu, jakkolwiek rzutowało na treść składanych przez oskarżonego wyjaśnień, odwołując się wyłącznie do uchybień o charakterze formalnym.

Mając na względzie powyższe okoliczności należało uznać kasację za oczywiście bezzasadną i jako taką oddalić.